

# SŁOWO

WILNO Sobota 13 lipca 1929 r.

Wilno. Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefony: redakcji 17-82, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej. Cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem  
Redakcja rękojmi niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptycycki — A Laszuk.  
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.  
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZTY — Bufet kolejowy  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.  
MŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.  
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia spółd. Naucz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.  
WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24 F. Juczevska.  
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.  
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## PRZEDSTAWICIELSTWA

## PERSPEKTYWIE ECHEA STOLICY TYGODNIA

2 VII.—11 VII.

Kiedy i gdzie zbierze się konferencja rządów? Sprawa konferencji dla likwidacji tak zw. następstw wojny wciąż jeszcze znajduje się w fazie pertraktacji dyplomatycznych. Gabinet Mac Donalda nalega, aby miejscem obrad konferencji był Londyn, ponieważ premier angielski nie będzie mógł w najbliższym czasie opuścić swej ojczyzny ze względu na sytuację wewnętrzną. Francja natomiast wysunęła Szwajcarię jako miejsce spotkania przedstawicieli państw, podkreślając, że obrady w państwie, które jest zainteresowane w sprawie likwidacji następstw wojennych, mogą utrudnić prace konferencji, która powinna być wolna od jakichkolwiek wpływów obcych.

Wymiana zdań w tej materii ciągnie już dość długo i jaki będzie tego koniec trudno przewidzieć. Liczne pogłoski ukazujące się w prasie europejskiej wymieniają nazwisko Hermanna Müllera kanclerza Rzeszy jako przewodniczącego delegacji niemieckiej. Widocznie Niemcy przygotowują się do generalnego szturmu skoro wyjeżdża p. Müller. P. Müller jest wybitnym członkiem drugiej Międzynarodówki a zatem będzie mu łatwiej znaleźć wspólny język z p. Mac Donaldem również wybitnym członkiem II Międzynarodówki. Oprócz tego w Niemczech mają nadzieję, że chwilej się gabinet Poincarégo wywróci się do władzy dojdą socjaliści z p. Blumem, a wtemczas trójca socjalistyczna przystąpi do organizowania „szczęśliwości socjalistycznej” w Europie.

Płacić dolary... Amerykanie okazali się niewzruszeni. Przedstawienia posła francuskiego w Waszyngtonie w wyniku uchwały parlamentu francuskiego w sprawie odroczenia terminu ratyfikacji umowy Mellon-Beranger nie dały żadnego rezultatu. Stany Zjednoczone powiadają wręcz: proszę płacić 407 milionów dolarów albo ratyfikować układ, a wtemczas pierwszą ratę sprolonujemy. Stanowisko Ameryki jest przyczyną chwiania się gabinetu Poincarégo, który wysunął ratyfikację układu na porządek obrad parlamentu, pragnąc w ten sposób uzyskać wolną rękę w rozmowach z Niemcami przy dyskusji nad planem Younga, łączącym w sobie — jak wiadomo — zagadnienie odszkodowań niemieckich z długami międzysojuszniczymi. Socjaliści francuscy, którym uśmiecha się nadzieja utworzenia nowego kartelu lewicowego utrudniają pozycję gabinetu. Aby zachować pozycję, że w tak doniosłej sprawie jak kwestja długu wobec Ameryki nie zajmują partyjnego stanowiska proponowali oni zaopatrzyć ratyfikację układu kilkoma zastrzeżeniami wiedzając zgóry, że takie postawienie sprawy skazuje ją na niepowodzenie ponieważ Stany Zjednoczone oświadczyły, że o jakichkolwiek omówieniach układu Mellon-Beranger mowy być nie może.

W tym stanie rzeczy Briand wystąpił z projektem zorganizowania federacji państw europejskich. Federacja ma powstać na płaszczyźnie gospodarczej, a właściwie jej znaczenie — o czym się nie mówi głośno — polegać na przeciwstawieniu się coraz wzrastającej przewadze kapitału amerykańskiego wdzierającego się na rynki europejskie.

Planowi Brianda, który cokolwiek nigdzie w całości nie był ogłoszony prasa poświęca sporo miejsca. Wyśnięcie planu federacji europejskiej w momencie zaostrenia stosunków amerykańsko-francuskich jest wysoce charakterystyczne. Plan zaś sam i hałas prasowy wszczęty dookoła niego ma więcej w sobie cech demonstracji niż realnych zamierzeń politycznych. Europa nie dorosła jeszcze do poważnej walki z Ameryką.

## Z ZA KORDONÓW

### Wyjazd Prezydenta Mościckiego do Krakowa

KRAKÓW, 12—7. Pat. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przybędzie do Krakowa w dn. 15 bm. i zajmie apartamenty na Zamku Królewskim. W czasie od 18 do 28 bm. zwiedzi Pan Prezydent główne ośrodki gospodarcze i przemysłowe na terenie województwa oraz zetknie się bliżej z miejscową ludnością.

### Konferencja w sprawie nowego regulaminu Sądu Najwyższego.

WARSZAWA, 12 7. PAT. Dnia 11 bm. p. minister sprawiedliwości Car przyjął prezesa Sądu Najwyższego p. Supińskiego, z którym odbył dłuższą konferencję na temat nowego regulaminu Sądu Najwyższego.

### Urlop ministra Kühna.

Dnia 12 bm. p. minister komunikacji, inż. A. Kühn, rozpoczął 3-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Nieobecnego ministra zastępować będzie p. podsekretarz stanu w ministerstwie komunikacji, inż. Witold Czapalski.

### Zakończenie rokowań kolejowych polsko-rumuńskich

W dniu 10 b. m. ukończone zostały polsko-rumuńskie rokowania kolejowe w sprawie układu wykonawczego do międzynarodowej polsko-rumuńskiej umowy kolejowej, parafowanej w Bukareszcie w dniu 24 maja r. m. Na konferencji osiągnięto całkowite porozumienie, przyczem podpisano układ, który pozwoli na rychłe zrealizowanie międzynarodowych umów, skoro tylko nastąpi definitywne podpisanie.

Delegacja opuściła Warszawę w dniu 10 b. m. wieczorem.

### Zeppelin ma lecieć nad Polską

Komendant niemieckiego sterowca transoceanicznego dr. Eckener zwrócił się do poselstwa polskiego w Berlinie o wyjaśnienie, dotyczące możliwości przelotu Zeppelina nad Polską. Dr. Eckener planuje w najbliższym czasie lot dookoła świata po trasie następującej: Polska — ZSSR. (Syberja) — Stany Zjednoczone i przez Atlantyk z powrotem do Europy. Z lotnisk polskich jedynie lotnisko poznańskie ma hangary odpowiednie do lądowania wielkich sterowców.

### Zwłoka w nawiazaniu rokowań polsko-niemieckich

Z powodu wielkiej różnicy zdań w tonie rządu Rzeszy i niemieckich ugrupowań politycznych co do sprawy zastosowania nowych cef agrarnych wobec Polski, nie należy się spodziewać ponownego nawiazania rokowań o traktat handlowy między Polską a Niemcami przed końcem bieżącego miesiąca.

### Wyjazd przemysłowców polskich do Łotwy

W związku z mającym nastąpić założeniem specjalnego towarzystwa współpracy gospodarczej Polski i Łotwy wyjechała wczoraj na Łotwę delegacja polskich przemysłowców i handlowców z dyrektorem polsko-łotewskiej izby handlowej p. Trzeciakiem. Delegacja zwiedzi Rygę i Libawę.

Sowletry i Anglja. Zachowanie się gabinetu Mac Donalda ostudziło nieco zapał bolszewików, z jakim powitali objęcie rządów przez Labor Party. Okazuje się, że Partja Pracy mimo swych deklaracji nie śpieszy się z nawiazaniem stosunków na któryś z tak bardzo Moskiewie zależy. Narazie rząd p. Mac Donalda ma formalny powód do niepodjęcia stosunków z Moskwą ponieważ nie wszystkie domnia nadesłały odpowiedzi na odnośne zapytanie. Wycieknięcie na odpowiedź może zająć sporo czasu, albo akurat tyle ile trzeba będzie dla ustalenia warunków drogą rozmów nieoficjalnych, jakich stosunki z Moskwą na nowo mogą być podjęte.

Zjazd Polaków z zagranicy który odbędzie się w Warszawie 14-go bm. postanowili bolszewicy wykorzystać dla propagandy i agitacji. „Wystarczy przejrzeć prasę sowiecką z ostatniego tygodnia, zapowiadającą, że delegaci polscy z ZSSR zdemaskują „faszyszm polski” aby nie mieć żadnych wątpliwości co do charakteru „delegatów”, jacy z Bolszewji do nas przyjadą.

W ciągu ostatniego tygodnia w

### Proces 5-ciu komunistów w Kownie

Z Kowna donoszą: 9 sierpnia sąd wojenny w Kownie przystąpi do rozpoznawania sprawy 5 komunistów, oskarżonych o urządzenie tajnej komunistycznej drukarni i o rozpowszechnianie komunistycznych proklamacji.

### Wzrost protestowanych weksli w Litwie

Z Kowna donoszą: W ciągu pierwszych czterech miesięcy r. b. zaprotestowano 59,300 weksli na ogólną sumę 23 milj. litów. W roku ub. w tym czasie zaprotestowano 27,524 weksli na sumę 9 milj. litów.

### Olbrzymia panama w Łotwie

Z Rygi donoszą: W tych dniach w Rydze została ujawniona olbrzymia panama w łotewskim Handlu lnem „Latwias Linu Centrala”. Jak wyjaśniło wstępne dochodzenie, t-wo było winne państwowemu monopolowi lniemu wielką sumę za zakupy len. Gdy na wiosnę wskutek nieurodzaju zaczęto rozdawać poszkodowanej ludności siemię, towarzystwo to również zobowiązało się do dostarczenia pewnej ilości siemienia, ponieważ jednak było ono w złym gatunku, zastawiono je w dwóch ryskich instytucjach kredytowych. Towarzystwo sprzedało zastawione zboże, przez co naraziło te dwie instytucje na olbrzymie straty. Gdy się panama wykryła, naczelny dyrektor towarzystwa Łardyń, uciekł zagranicę. Policja prowadzi dalsze dochodzenie.

### W obliczu dymisji rządu fińskiego

Z Helsińgforsu donoszą: W związku z tem, iż partja postępowca, która sformowała obecny rząd, doznała porażki na wyborach, rząd ma podać się dymisji. Podobno nowy rząd mają utworzyć agrariusze. Nowy parlament zbierze się 1 sierpnia.

### „Vossische Ztg.” o odwołaniu podróży Zengalsa do Kowna

BERLIN, 12 7. PAT. Zastanawiając się nad przyczyną odwołania zapowiadanej wyjazdu łotewskiego prezesa państwa Zengalsa do Kowna, „Vossische Ztg.” w depeszy z Szawel twierdzi, że decyzję w tym kierunku, przypisać należy pośrednio silnym barozu wpływom polskim w Łotwie. Wpływy te w najbliższej przyszłości prawdopodobnie wzrosną jeszcze, dzięki utworzeniu w sąsiedniej Estonji rządu prawicowego z b. poselem estońskim w Warszawie p. Strendmanem na czele, który znany jest ze swoich sympatii dla Polski. „Vossische Ztg.” wskazuje na odwołany w prasie łotewskiej, zapowiadający wyjazd Strandmana do Warszawy. Odмова prezesa Łotwy jest ciężką obrazą i rozczarowaniem dla rządu Woldemarasa, który niejednokrotnie dawał do zrozumienia, że gotów jest podjąć rokowania z Łotwą bez poruszania kwestji wileńskiej i który do sąsiadów nadbałtyckich zawsze się odnosił pojednawczo.

**Biuro Mierniczego Przysięgłego**  
**Inż. Czesława Jankowskiego**  
ZOSTAŁO PRZENIESIONE  
z ulicy Kalwaryjskiej Nr 84-3 na  
ulicę Mickiewicza Nr 19 m. 12.  
Czynne w godzinach urzędowych. -1-

skupieniach polskich w Bolszewji odbyły się wybory delegatów na zjazd. Wybrano oczywiście „bezparyjnych”. A więc: Jan Kukielko, były pastuch, następnie robotnik w fabrykach cementu pod Krakowem w r. 1914, wreszcie członek partji komunistycznej i agitator propagandysta. Jan Wyślouch, marynarz z „Aurory” obecny, prezes Kołchozu im. Feiksa Dzierżyńskiego, robotnik i Skowronkowa członkini klubu komunistycznego. Jak widzimy, klejne aber nette Gesellschaft (dane biograficzne zaczerpnięte z „Prawdy”).

Ponieważ nazwisko p. Kukielki ani Rutkowskiego nie nikomu nie mówi, użył bolszewicy dla firmowania tej operacji agitacyjnej nazwiska syna Przybyszewskiego, Bolesława, który niedawno został obrany rektorem konserwatorium w Moskwie.

Jeżeli tedy usłyszymy na zjeździe Polaków z zagranicy hymny pochwalne dla ustroju komunistycznego, pamiętajmy, że będą je głosili ci, którzy wyrzekli się własnej ojczyzny

1r,

## Sprawa ratyfikacji układu Mellon-Berenger

Przemówienie Poincarégo.

PARYŻ, 12-VII. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby deputowanych Poincaré przypominał, że wysiłki, jakie czyniły kolejno rządy francuskie w celu zlagodzenia postanowień układu Mellon-Berenger rozbiły się o opór Ameryki. Właśnie z powodu tego, że Francja nie ratyfikowała dotychczas układu Mello — Berenger eksperci amerykańscy pragnęli utwierdzić Francję w wywiązaniu się z jej zobowiązań płatniczych przez wprowadzenie planu Younga. Dlatego też — mówił Poincaré — ratyfikacja układu w sprawie spłaty długów narzuca się jako konieczność. Ameryka i Anglja godzą się na różne formy ratyfikacji układu, nie godzą się natomiast na włączenie doń zastrzeżeń.

PARYŻ, 12-VII. PAT. W dalszym ciągu swego przemówienia w Izbie Poincaré wskazywał na konieczność natychmiastowego przyjęcia takiej formy ratyfikacji umów, która nadawała się do przyjęcia dla wierzyteli Francji, przyczem zaznaczył, że rząd poniesie odpowiedzialność za wynik głosowania. Mówiąc o wierzitelności angielskiej, Poincaré zobrał rokowania francusko-angielskie, prowadzone w okresie okupacji Zagłębia Ruhry, która przysporzyła skarbowi francuskiemu 1500 milj. fr. oraz rokowania między Herriotem a Mac Donaldem z roku 1924, które toczyły się w obliczu istniejącego planu Dawesa, nie ustalającego czasu trwania spłat niemieckich, co czyniło niezwykle trudnym związane długu z odszkodowaniami. Dalszy ciąg przemówienia wygłosi Poincaré na posiedzeniu popołudniowym Izby.

## Dookoła ewakuacji Nadrenji

### Centrum niemieckie przeciwko powołaniu komisji konstatacyjno-pojednawczej

BERLIN, 12—7. Pat. z tutejszych kół centrowych donoszą, że w ostatnich dniach między przewodniczącym stronnictwa centrowego fraatem Kaasem a ministrem terenów okupowanych dr. Wirthem nastąpiła wymiana listów na temat ewakuacji Nadrenji. W liście, wystosowanym do min. Wirtha, fraat Kaas wypowiadał się jak informuje prasa berlińska — przeciwko podnoszonym w prasie francuskiej żądaniom utworzenia komisji konstatacyjno-pojednawczej, uważając ją za możliwą do przyjęcia ze stanowiska niemieckiego. Odpowiedź min. Wirtha podziela całkowicie stanowisko, zajęte przez fraata Kaasa, który godzi się raczej na utrzymanie okupacji do roku 1935, aniżeli na utworzenie komisji konstatacyjno-pojednawczej. Min. Wirth miał powołać się na oświadczenie dr. Sfesemanna, złożone w czasie obrad budżetowych w Reichstagu i zapewnić, że rząd Rzeszy pod żadnym warunkiem nie dopuści do utworzenia komisji konstatacyjno-pojednawczej na obszarach ewakuowanych.

## Stany Zjednoczone Europy

Wyjaśnienia „Temps”

PARYŻ, 12. PAT. Przypisywany Briandowi zamiar skorzystania z przyszłego zgromadzenia Ligi Narodów we wrześniu, aby wystąpić w przedmiocie nowej organizacji gospodarczej w Europie, jest wiadomością lansowaną przez niektóre dzienniki i nienoszącą dotąd charakteru oficjalnego. Dzisiejszy „Temps” wypowiada się w tej sprawie z wielką oględnością. Czyni wprawdzie zastrzeżenia co do możliwych reperkusji politycznych podobnej inicjatywy, oświadcza jednakowoż, że jest wielką ideą, która wprowadzona w czyn wytworzyłaby stan zbawienny dla współczesnej cywilizacji europejskiej. Podobna koncepcja nie zawiera w sobie nic, co by mogło zaszkodzić innym ugrupowaniom międzynarodowym. Widzieć owszem w niej należy rzeczywistą kontynuację polityki locarneńskiej i genewskiej, gdyż niezbędnym jest, aby kraje starej Europy weszły między sobą w porozumienie w celu wytworzenia lepszych warunków dla ich produkcji i własnej egzystencji, redukując, o ile możliwe, przegrody celne, które rozdzielają je i są zbyt często powodem zatargów między niemi. Dzielić się należy, że zamiary Brianda, leżące bezopornie w płaszczyźnie jego polityki pokojowej, traktowane są przez prasę pravicową niemiecką, jako zwykły manewr, mający jakoby na celu wzmocnienie hegemonji francuskiej w Europie. Tym sposobem najsłabsze i najwyraźniejsze zamiary Francji zostają wykoszlawione, zanim jeszcze obelżone będą w określonej formie.

### Opinia Pertinaxa.

PARYŻ, 12-VII. PAT. Prasa zamieszcza komentarze w związku z przypisywanym Briandowi zamiarem zwołania konferencji w sprawie zorganizowania stanów zjednoczonych Europy. W „Echo de Paris” Pertinax zamieszcza na ten temat artykuł, w którym zaprzaje się pesymistycznie nazwmiankowany projekt, oświadczając, że Briand ucieka do podobnego manewru przewidując, że wyznika poważne trudności z jego polityki locarneńskiej, które pragnie zażegnać. Pertinax uważa projekt Brianda za zrzętny wybieg przeliczywania międzynarodowych hasel genewskich i londyńskich, ażeby nadać pozor poświęcenia się dla sprawy najsłabszych idealów szeregów i ustępstw, które zmuszony będzie poczynić na mocy powziętych przez niego rokowań. Polsce i Czechosłowacji, oslabionym przez ustępliwość polityki francuskiej, dana będzie rada szukania. Briand przywłaszcza sobie program drugiej międzynarodówki który jest zarazem programem odwetu niemieckiego, gdyż oznacza pośpieszne rozbrojenie, słabszą obronę istniejących granic oraz rewizję traktatu wersalskiego. W zakończeniu artykułu Pertinax oświadcza że podobna chęć wyraził w wilkami dla uniknięcia ich ukąszenia jest poprostu warjactwem, któremu należałoby nareszcie położyć kres.

## Nota rumuńska w sprawie planu Younga

BUKARESZT, 12 VII. PAT. Rząd rumuński polecił swym przedstawicielom dyplomatycznym w Paryżu, Londynie i Rzymie wręczyć noty, przedstawiające rumuński punkt widzenia na kwestję odszkodowań i wyrażające niezadowolenie, jakie wywołało w Rumunii obciążenie jej przez plan Younga spłatami rocznymi. Dalej nota wyszczególnia warunki, na jakich Rumunia może przyjąć plan Younga. W końcu rząd rumuński zaznacza, iż zdaniem jego byłoby wskazaniem, aby odbyły się jedna tylko konferencja polityczna, w której wzięłyby udział wszystkie państwa — wierzyteli Niemiec. W bukareszteńskich kółkach politycznych wyrażają przekonanie, że wielkie mocarstwa zaaprobują punkt widzenia rządu rumuńskiego.

## Echa napadu na artystów polskich w Opolu

BERLIN, 12-VII. PAT. Przed sądem opolskim odbywała się wczoraj konfrontacja 24 oskarżonych o udział w napadzie na artystów teatru polskiego ze świadkami zjaccia, wśród których zjawili się również artyści polscy, wezwani na rozprawę z Katowic. W toku przesłuchania świadkowie, jak zapewnia prasa berlińska, uniemożliwili dokładne stwierdzenie tożsamości osób oskarżonych. W czasie rozprawy liczne kontyngent policji i urzędników kryminalnych strzegł dostępu do budynku sądowego. Skonsygnowano również straż policyjną wzdłuż całej drogi, wiodącej z dworca kolejowego do sądu.

## Canossa frockistów

MOSKWA, 12-VII. PAT. Radek, Preobrażenki i Smigła zgłosili dziś deklarację, w której wyrażają się trockizmem i uznają słuszność polityki centralnego komitetu partji.

## Zamknięcie instytucji sowieckich w Charbinie

WIEN, 12-VII. PAT. Wedle doniesień dzienników z Charbinu, władze chińskie rozwiązały związek zawodowy kolei wschodniej oraz związek zawodowy sowiecki. Równocześnie policja chińska obsadziła filje sowieckiego syndykatu naftowego w Charbinie oraz filje komisariatu żeglugi okrętowej, przerywając tem samem działalność sowieckich organizacji gospodarczych w Mandżurji. Funkcjonariusze sowieccy nie stawiali żadnego oporu. Ponadto władze chińskie aresztowały przeszło 200 funkcjonariuszy sowieckich.

## Jak została uchwalona ustawa o amnestji politycznej w Bułgarii

Parlament bułgarski który w tych dniach ukończył swe prace, udając się na wakacje letnie, przeżył w ostatnich dniach bardzo emocjonującą scenę. Na porządku dziennym znajdowało się drugie i trzecie czytanie ustawy o amnestji politycznej dla byłego premiera Rodostawowa i ministra spraw zagranicznych w jego gabinecie, Tonczewa, jak wiadomo, obaj ci ministrowie, którzy niosą odpowiedzialność za udział Bułgarii w wojnie po stronie państw centralnych, wchodzili w skład rządu, który utworzony został w roku 1913 po ustąpieniu rusofilskiego gabinetu Manewa. Po wybuchu wojny światowej, koalicja przez wzgląd na Grecję i Serbię, nie mogła, rzecz jasna, przyrzekać Bułgarii złotych gór, jak to uczyniły państwa centralne, które za udział Bułgarii w wojnie po ich stronie obiecywały stworzenie wielkiej Bułgarii w granicach odpowiadających granicom, jakie dać chcieli Bułgarii Rosjanie po zwycięskiej wojnie z Turkami (1878). Ówczesny rząd bułgarski wierzył, jak się zdaje, w potęgę Niemiec, które z wielkimi powodzeniem prowadziły swą ofensywę na froncie wschodnim. Kiedy wreszcie berlińskie „Discontogesellschaft” zdecydowało się udzielić Bułgarii pożyczki w wysokości 500.000.000 marek, Rodostawow powziął decyzję w kierunku przyłączenia się Bułgarii do państw centralnych.

Jak wiadomo wojna skończyła się dla Bułgarii wprost katastrofalnie. Armia bułgarska poniosła smrotną klęskę pod Kajmakczalem i na Dobrem Polu w Macedonii; car Ferdynand Rodostawow i Tomczew zmuszeni byli po porażce tej opuścić granice Bułgarii i szukać azylu w Niemczech. Sąd nadzwyczajny, który zwołany został po zawarciu pokoju skazał b. premiera Rodostawowa i jego ministra spraw zagranicznych na karę śmierci.

Wyrok sądu został obecnie na skutek amnestji unieważniony, a obaj politycy, liczący dzisiaj już około 75 lat, mogą powrócić do kraju.

Głosowanie nad rządowym projektem ustawy o amnestji politycznej było próbą ognia premiera Ljapczewa. Było rzeczą jasną, że zwolnienicy prezydenta parlamentu Cankowa, którzy amnestję tę uważają za powrót do smutnej przeszłości, będą głosować przeciwko projektowi, a 14 głosów opozycyjnych liberałów, którzy oczywiście powinni byli głosować za amnestją dla swego wodza Rodostawowa żadną miarą nie mogli zapewnić rządowi koniecznej większości, wiedząc to, Ljapczew zwrócił się do opozycyjnych agrariuszy i oświadczył im, że skoro zdecydowały się głosować za rządowym projektem ulgą swemu przywód. Turlokowowi bowiem rząd w tym wypadku opracuje projekt amnestji również dla niego. Wobec takiego postawienia kwestji, większość parlamentu głosowała za rządowym projektem ustawy. Ogółem oddano za projekt 139 głosów, podczas gdy przeciwko projektowi głosowało tylko 39 posłów. Prezydent parlamentu Cankow wstrzymał się od głosowania, wywołując tem wielką burzę w koalicji rządowej, której jest członkiem. Niektórzy działacze rządowi zażądali nawet od Cankowa, by wraz ze swymi zwolennikami wystąpił z koalicji której przebieg nie uważał za stosowne. Jest rzeczą znamienną, że w czasie rozprawy sejmowej nad projektem ustawy o amnestji, wszyscy mówcy z wyjątkiem posła Smiłowa, a więc i ci, którzy głosowali za projektem, w ostrych słowach potępiali politykę byłego premiera Rodostawowa.

Następstwa przyjęcia ustawy o amnestji politycznej, która objąć ma około 250 działaczy politycznych wszy stkich obozów, będą miały przedewszystkiem charakter wewnętrzno-polityczny. Ujawnia się one prawdopodobnie już w jesieni, kiedy to, dojdzie ma w Bułgarii do dalekoidającej rekonstrukcji gabinetu.

**TYSIACIE KOBIEC**  
używa codziennie kremu  
**FASCINATA**

**MALPKA**

nieduża, japońskiej rasy, za klimatyzowaną, zupełnie łagodna, sprzedaje się, Adres: Gdańska 4 m. 2, od g. 1—4.



Sprawa upaństwowienia lasów prywatnych

11. Teraz poruszę inną kwestję: pisze i mówi się wiele o nadmiernej używalności, poprostu o dewastacji lasów prywatnych, na co znów lekarstwem ma być „upaństwowienie”.

ne przyrodnicze i kulturalne korzyści, płynące z nich dla kraju—nie zgadzają się natomiast powołując się na mądrość zawartą w przysłowiuach za-cytnie jedno: „Pańskie oko konia tuczy”, tego „pańskiego oka”, więcej powiem serca i ciągłej opieki wymaga las w znacznie wyższym stopniu niż każda inna gałąź gospodarstwa.

co Państwo przez ubiegłych 5 lat straciło tego już nikt nie odrobi. Gdyby prywatny właściciel taki interes zrobił to poniosłby stratę on sam a nie Państwo i społeczeństwo wtedy możeby krzyżowano, że trzeba jego lasy upaństwić ale że stało się to w lasach państwowych — więc wszystko jest w porządku, byle utrzymać fikcję o planowości i celowości gospodarki w lasach państwowych.

W dniu 9 lipca b. r. 85 Pułku Strzelców wileńskich oddawał ostatnią posługę swemu koleżce porucznikowi Borkowskiemu Franciszkowi zmarłemu w zaraniu swego życia 28 lat.

Bawi w Wilnie przybyły z Londynu do Polski działacz społeczny ks. anglikański Neylor. Gość z Anglii złożył wizytę p. wojewodzie wileńskiemu Raczkiewiczowi. Następnie zaś w towarzystwie naczelnika wydziału pracy i opieki p. Joca udał się na zwiedzanie Wilna.

Na Łotwie, zaś w Polsce zwiedził już Gdańsk, Poznań, Kraków, Warszawę. Ponadto przybył do Wilna prof. uniwersytetu w Montrealu w Kanadzie, redaktor pisma kanadyjskiego „Journal” p. Bruchesi, który bawi w Polsce w celu zebrania materiałów do książki swej o Europie Środkowej.

Z PRZECHADZEK URBANISTYCZNYCH

Są części naszego miasta, które ożywają się w pewnych okresach porach roku, gdy nastaje ich sezon. Do jakich należą latem Wilja i jej brzegi.

Dość jest wyjść na ulicę, dziś przezwaną Zyguntowska, albo na dawny Antokola pozostaw, dziś przemianowany na ul. Kościuszki, aby się o tem przekonać.

Jeżeli młode kluby wioślarskie mogą skądś wynależć pieniądze, to czemu ich nie wynajdzie najstarsze w tradycje sportowe bogate nasze towarzystwo wioślarskie?

WOJSKOWA.

— (a) Obiady miejskie. W ubiegłym miesiącu z bezpłatnych obiadów wydawanych przez kuchnię miejską korzystało ogółem 18574 osoby.

— (b) Subsydia dla instytucji dobroczynnych. Na rzecz instytucji dobroczynnych m. Wilna w wczorajszym posiedzeniu Magistratu wyasygnowano 56 tysięcy zł.

— (c) Zatrudnienie robotników. Obecnie dzięki przyznaniu Wilnu kredytów na roboty inwestycyjne Magistrat ma możność zatrudnienia na pewien czas 350 robotników.

— (d) Zmniejszenie się płatności podatkowych. Miejscowe urzędy podatkowe zaobserwowały w ubiegłym miesiącu znaczne zmniejszenie się płatności zaległych podatków.

— (e) Dodatkowa komisja poborowa. Dnia 18 lipca, w lokalu przy ul. Bazylijskiej 12 odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla wszystkich tych mezczyzn, którzy we właściwym czasie nie stawili się na komisję przeglądową.

— (f) Sprawy inkas w kwilki za pośrednictwem urzędów pocztowych. Wobec częstych nieporozumień, powstających z powodu wysyłania kwilki do inkas przez pocztę, tle wysyłania kwilki do inkas przez pocztę, władze pocztowe wyjaśniają, że tylko w wypadkach można się przy sprzecznościach w kwilce woskowych posilkować urzędami, gdy dłużnik kwilki wysłał w siedzibie urzędu pocztowego.

— (g) Z Uniwersyteku. W sobotę dnia 13 b. m. o godz. 13-ej w Auli Kolumnowej uniwersyteckiej odbędzie się promocje na doktora wsechnauk lekarskich następujących osób: 1. Spozja Józefa Kazimierza, 2. Busella Ajzka, 3. Terasięskiego Beniamina, 4. Janowskiego Ili. Wstęp wolny.

— (h) Zarząd Aeroklubu Akademickiego. Wilno podaje do ogólnej wiadomości, że w dniach 15, 16 i 17 b. m. przyjmując dodatkowe zapisy do grupy młodzież (1 turnusu) Szkoły Lotniczej. Pierwszeństwo mają studenci i a biturjenci szkół średnich w wieku przedpoborowym ew. korzystający z odroczonej służby wojskowej.

— (i) Wypadki i kradzieże. W ulicy Tadeusza Kościuszki w trakcie wyskakowania z pędzącego autobusa Nr. 38045 upadł, doznając ogólnego obrażenia i kaleczenia twarzy kapral 6 p. Leg. Stanisław Djanik. Ranny został odwieziono do szpitala wojskowego na Antokola.

— (j) Zaginął. Wszedł z domu w celu wyszukania pracy Michał Palko lat 25 (Szkaplerza 75) i dotychczas nie powrócił.

— (k) Aresztowanie drugiego sprawcy okradzenia por. Lasonia. Dalsze śledztwo w sprawie okradzenia por. Lasonia, któremu jak wiadomo skradziono w lokalu Kasy Skarbowej 5 tysięcy złotych, doprowadziło do ujęcia drugiego sprawcy tej kradzieży.

NAD WILJĄ

Zapytać kogoś z członków tego klubu. Zaraz usłyszy cały referat na temat, że wszystko co nad Wilją stało, zbudowane jest na kredy, za pożyczkę w takim czy innym Banku Państwowym zaciągniętą.

Jeżeli młode kluby wioślarskie mogą skądś wynależć pieniądze, to czemu ich nie wynajdzie najstarsze w tradycje sportowe bogate nasze towarzystwo wioślarskie?

Jeżeli młode kluby wioślarskie mogą skądś wynależć pieniądze, to czemu ich nie wynajdzie najstarsze w tradycje sportowe bogate nasze towarzystwo wioślarskie?

Z SĄDÓW

„Zabić ich, żeby do jutra zdechli”. Rozprawom Sądu Okręgowego w sprawie, o której będzie mowa, przewodniczył prezes tego sądu p. Bzowski, podniósł to ogólne zainteresowanie, a tymczasem okazało się, że jest to sprawa jakichś nie-mało przysparza nam „wieś spokojna”, pełna waśni, nieporozumień na tle majątkowym i podobnych do omawianego wydarzenia.

— (c) Amatorzy jagód. Marja Grudzińska (Baksza 17) powiadomiła policję o systematycznej kradzieży jagód z jej ogrodu mieszczyńskiego się tamże.

— (d) Rzucała się do Wilji. Vis-a-vis ulicy Rybaki 29 uciekała do Wilji Helena Jaromłowa lat 29 (Wilkomierska 31). Desperacko wydobył z wody policjant. Powodem samobójstwa były ciężkie warunki materialne.

— (e) Wypadki i kradzieże. W ulicy Tadeusza Kościuszki w trakcie wyskakowania z pędzącego autobusa Nr. 38045 upadł, doznając ogólnego obrażenia i kaleczenia twarzy kapral 6 p. Leg. Stanisław Djanik. Ranny został odwieziono do szpitala wojskowego na Antokola.

— (f) Takśówka wjechała na parkan. Z powodu defektu w motorze jadąca ulicą Antokolską takśówka Nr. 102 kierowana przez szofera Stanisława Bałcwicza skręca nagle w bok i wpadała na ogrodzenie ogrodu. Wypadek miał miejsce koło domu Nr. 124.

— (g) Zaginął. Wszedł z domu w celu wyszukania pracy Michał Palko lat 25 (Szkaplerza 75) i dotychczas nie powrócił.

— (h) Aresztowanie drugiego sprawcy okradzenia por. Lasonia. Dalsze śledztwo w sprawie okradzenia por. Lasonia, któremu jak wiadomo skradziono w lokalu Kasy Skarbowej 5 tysięcy złotych, doprowadziło do ujęcia drugiego sprawcy tej kradzieży.

— (i) Wypadki i kradzieże. W ulicy Tadeusza Kościuszki w trakcie wyskakowania z pędzącego autobusa Nr. 38045 upadł, doznając ogólnego obrażenia i kaleczenia twarzy kapral 6 p. Leg. Stanisław Djanik. Ranny został odwieziono do szpitala wojskowego na Antokola.

— (j) Zaginął. Wszedł z domu w celu wyszukania pracy Michał Palko lat 25 (Szkaplerza 75) i dotychczas nie powrócił.

— (k) Aresztowanie drugiego sprawcy okradzenia por. Lasonia. Dalsze śledztwo w sprawie okradzenia por. Lasonia, któremu jak wiadomo skradziono w lokalu Kasy Skarbowej 5 tysięcy złotych, doprowadziło do ujęcia drugiego sprawcy tej kradzieży.

— (l) Uczciwy złodziej. Dowiadujemy się, że ks. Markowski zwrócił skradziony onegdaj z mieszkania zegarek. Ktoś nieustalony wrzucił zegarek do skrzynki do listów przy drzwiach mieszkania i został on tam znaleziony przez służbę księdza.

Marszałek prof. Szymański na inspekcji kolumn okulistycznych

W przeciągu ostatnich dni p. Marszałek Senatu prof. Szymański dokonał w towarzystwie prezesa Wil. Okr. P. C. K. p. Uniechowskiego oraz przedstawicieli wydz. zdrowia Urzędu Wojewódzkiego inspekcji zorganizowanych przez Czerwony Krzyż kolumn okulistycznych w Głębokiem i Łużkach, zajmujących się leczeniem choro-b oczu wśród ludności tamtejszej.

KRONIKA

Table with weather and local news: SOBOTA 13 Dnia Wschód s. g. 3 m. 00. Zach. s. g. 19 m. 49. Sproszczenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U.S.B. z dnia 12 VII. 1929 r.

URZĘDOWA

— Audjencje u p. wojewody. P. wojewoda wileński Wl. Raczkiewicz przyjął dzisiaj na posłuchaniu szereg osobistości. Najpierw złożył wizytę p. wojewodzie prof. uniwersytetu w Montrealu (Kanada), redaktor „Journalu” Bruchesi, z którym p. wojewoda konferował przez czas dłuższy, następnie przybył z Londynu ks. Neylor, z kolei przyjeździł dyrektor oddziału Banku Rolnego Maculewicz, który informował p. wojewodę o głównych zamierzeniach Banku na najbliższą przyszłość, dalej delegacja związku garbarzy z p. inż. Spiro na czele w sprawie ulg dla przemysłu garbarskiego, dyr Zbigniew Smiałowski w sprawach Teatru Polskiego „Lutnia”, następnie Piotr Kownacki.

obiegu banknoty 10, 20, i 50 złotych z datą 28 lutego 1919 r. i 15 lipca 1924 r. tracąca swą wartość w dniu 31 lipca b. r. Wy-mianę wspomnianych banknotów uskutecz-nia tylko centrala banku polskiego w War-szawie do dnia 31 lipca b. r.

— (o) Posiedzenie Rady miejskiej. We wtorek, dnia 16 lipca odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej dla rozpatrzenia spraw, które spadły z porządku dziennego w dniu 11 lipca b. r. z powodu braku ustawowej ilości radnych, a mianowicie:

1) sprawa zatwierdzenia preliminarza budżetowego na rok 1929—30 (zatrzeżenia urzędu wojewódzkiego, wnioski Magistratu i opinia Komisji Finansowej); 2) projekt preliminarza budżetowego biuromi miejskiej na rok 1929—30; 3) wniosek w sprawie zamiany działek ziem z B. Malinowskim dla rozszerzenia ul. Pańskiej; 4) wniosek w sprawie przekazania państwowej szkole rzemieślniczej placu przy ul. Sierakowskiego 16.

— (p) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (q) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (r) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (s) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (t) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (u) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (v) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (w) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

POCZTOWA.

— Nowa agencja pocztowa. Z dniem 20 b. m. uruchomiona zostanie agencja pocztowa Polowo w pow. postawskim.

— (o) Sprawy inkas w kwilki za pośrednictwem urzędów pocztowych. Wobec częstych nieporozumień, powstających z powodu wysyłania kwilki do inkas przez pocztę, tle wysyłania kwilki do inkas przez pocztę, władze pocztowe wyjaśniają, że tylko w wypadkach można się przy sprzecznościach w kwilce woskowych posilkować urzędami, gdy dłużnik kwilki wysłał w siedzibie urzędu pocztowego.

— (p) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (q) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (r) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (s) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (t) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (u) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (v) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (w) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (x) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (y) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

— (z) Rejestracja zabytków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca b. r. o opiece nad zabytkami ewidencja wszelkiego rodzaju zabytków, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych, musi być prowadzona przez władze administracji ogólnej.

OFIARY.

Trzebiński Stanisław 20 zł. dla głodnych Wileńszczyzny.

Teatr żywych masek. Wesele lisko Jedziemy na Pewuka.

W najbliższą niedzielę mamy szereg ciekawych audycji: A więc o g. 19.00 dr Edward Boye wygłosi nadzwyczaj interesującą odczyt o teatrze żywych masek. Następnie bezpośrednio po kukulce wileńskiej zostanie nadana (g. 20.05) na wszystkie stacje polskie, audycja literacka p. t. „Wesielisko” pióra Kazimierza Laskowskiego. Wykona ten pogodny obrazek, przy udziale znanego kompozytora Eugenjusza Dzieluskiego i chóru „Echo”, zespół dramatyczny Radiostacji.

O godz. 23.30 usłyszymy z Salonu Philipsa dźwięczną rewję p. t. „Jedziemy na Pewuka”.

Udział biorą panie Halina Hohendingerowa i M. Borkowska oraz panowie Wyrwicz - Wichrowski, Świętochowski, Bohdziewicz i Rewkowski.

Koncerty popołudniowe muzyki lekkiej.

Amatorzy lekkiej muzyki powinni być zadowoleni. Przyszły tydzień przynosi prawie codziennie o g. 18 ej jakiś koncert: W poniedziałek mamy warszawską „Gastrofonię”, we wtorek i czwartek wileńskiego Sztralla, we środę koncert orkiestry warszawskiego kinaoteatru „Casino” i wreszcie w piątek koncert orkiestry mandolinistów z Warszawy.

Kąpiel dla panów. Karol Wyrwicz - Wichrowski po powrocie z urlopu, we wtorek o g. 19.25 rozpoczyna swoje pogadanki dla panów.

Występ Marij Fialko.

P. Marij Fialko, popisy której przed mikrofonem zawsze się cieszą powodzeniem, po dłuższym pobycie zagracia, powróciła na czas krótki do Wilna i wystąpi we wtorek o g. 20.30 z szeregiem arji i piosenek.

RADJO.

Sobota, dn. 13 lipca 1929 r. 11.50-12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał. 12.05-12.50: Gramofon. 12.50-13.00: Wiadomości z P. W. K. w Poznaniu. 13.00: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 14.40-17.00: Program dzienny, repertuar i chwila literacka. 17.00-17.25: Gramofon. 17.25-17.50: Pogadanka dla młodych matek, wygł. dr. Janina Hurynowiczówna. 17.50-18.00: Wiadomości z P. W. K. w Poznaniu. 18.00-19.00: Transm. audycji dla dzieci z Krakowa. 19.00-19.25: Wesoły przewodnik po Pewuce - kw. Karol Wyrwicz-Wichrowski. 19.25-19.40: Wolna trybuna. 19.40-20.05: Sygnał czasu z Warszawy. Program na dzień nast. i komunikaty. 20.05-20.30: Feljeton aktualny. 20.30-22.00: Transm. z Warszawy. Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej. 22.00-22.45: Komunikaty: P.A.T. i inne z Warszawy. 22.45-23.45: Muzyka taneczna z restauracji „Polonia” w Wilnie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Table with exchange rates for various currencies: Dolary, Belgia, Kopenhaga, Budapeszt, Holandia, Londyn, Nowy-York, Paryż, Praga, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Włoccy, Marka niemiecka, Gdańsk.

Rejestr Handlowy

DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO WCIĄGNIĘTO NASTĘPUJĄCE WPISY: Dział A. w dniu 10-VI 1929 r. 4870. II A. „Taje Sonia”. Przedsiębiorstwo zostało likwidowane i wykreślone z rejestru. 914-VI w dniu 23-IV 1929 r. 608. II A. „Izaak Chelem hurtownia szkła, lamp, fajansu, porcelany”. Właściciel przedsiębiorstwa Izaak Chelem-Chelemer zmarł. Do czasu zatwierdzenia spadkobierców w sprawach spadkowych, z prawem zarządzania przedsiębiorstwem, podpisywania weksli, czeków pełnomocnictw, obowiązków, pokwitowań z odbioru pieniędzy z banków i innych instytucji lub urzędów przekazów pocztowych, telegraficznych, przesyłek, korespondencji poleconej, listów wartościowych i wszelkich towarów ze stacji kolejowych pocztu lub instytucji i kwitów upoważnionych został w charakterze pełnomocnika Wiktor Chelemer, zam. w Wilnie, przy ul. Subocz 6-a. 915-VI

ROMUNT

Na ustronnym szlaku

Powieść. Ta nieuprzejma uwaga zdmuchnęła łzę rozczarowania z powiek Huberta. „Mówisz tak bo i sam bezdzietny. Dla mnie byłby to jest bodźcem do życia i pracy. Jaki cel Twój pracy, jeśli nie masz dzieci?” „Wszystkich dzielników młodych Ginwiłłów uważam za swoje dzieci. Chęć do pracy i siła twórcza jest żywa w każdym dzielnym człowieku. Bezdzietnymi bywali i najdzielniejsi ludzie.” „Przyjad Marka, przerwał rozmowę z której obrotu Hubert wcale podobny nie był. Marek z wyglądu zadobry był do brata, choć nie posiadał posągowej postawy — ani regularności rysów jego Twarz mu zdobił wyraz po wagi i dobroci. „Całe południe zajęło kuzynom oglądanie gospodarstwa, z którego stanu kwitującego gospodarz był dumny. Krasa pani Witalskiej nie uszła bystrogo wzroku Huberta i jęł kuzynowi domawiać uwagami o jego dobrym guście. Aleksander przyjmował te uwagi

pogodnie, jakby zadowolony, że jego „dobry gust” został należycie oceniony. Po obiedzie całe towarzystwo udało się do parku. U wrót spowodowała małą zwołkę trudność wstrzymania Hubertowej smyczy, od inwazyj skroniska zwierzyni. Udało się to pomyślnie załatwić przy pomocy przywołanego koczka Mikołaja i odpowiedniej przemowy Huberta do każdego psa z osobna a na koniec do wszystkich razem. Wygląd parku był trochę dziki. Drzewka iglaste gęsto posadzone, czyniły miejscami wrażenie prawdziwej leśnej gestwiny. Po całej przestrzeni były rozsiadane grupami lub pojedynczo — wiekowe dęby, w pobliżu ich tłoczyły się grupy egzotycznych krzewów umiejtnie ustawione. Przez dęby korony przenikała dostateczna ilość złota wrzesniowych promieni, bybarwy jesienne do pełnej świętości rozpalic, a powietrze nasycić pożądanym ciepłem. Panowie zatrzymali się na obszernej polance, wśród której stały trzcinowe fotele. Trzcinie brzęczały nad groszkiem i koniczyzną, zaszczęcając ją barwnym kobiercem. U brzołów błyskała czerwoną ozdobną szarfą młodych dębów i oranżowy strój

koronkowy, modrzewi. Kilka barwnych bażantów przemknęło przez zieleń traw, jak wielkie kwiaty ruchome, Huberta ogarnął zapach myśliwski, po bieg do pałacu, skąd po kilku chwilach wrócił ze strzelbą. Aleksander i Marek snuli wspomnienia z doświadczeń burzliwego życia na południowej półkuli. Marek był żonaty z kroleką, którą posiadała duże dobra w Paragwaju. W ciągu kilku lat przed wojną mieszkało młode małżeństwo w odległym świecie zakątku, uprzywilejowanym przez przyrodę, sponiewieranym przez ludzi. Pierwsze lata pracy na nowym, obecnym polu, rokowały najlepsze natężenie. Nad brzegami dopływu Parany rosła i rozwijała się piękna „Estancia”, powstawały zakłady przemysłowe, ołb brzymie stada bydła tuczyły się na obfitych stepowych pastwiskach. Lasy obfitowały w cenne drzewo Quebracho na lepszych przestrzeniach udawała się doskonale uprawa herbaty paragwajskiej (Yerba maté, ilex paragwayensis), plantacje tytoniu i wina dawały dobre wyniki. Na brazylijskiej stronie Parany leżały wspaniałe wodospady Igassu, najpiękniejsze może na całym świecie.

Lecz duch ludzki w wiecznej rozterce, tworzy i burzy, mnoży i dzieli. Wiara i dobrze pojęta oświata tłum wrodzone mu złe skłonności — ciemnota je potęguje. Człowiek szczęścia w życiu szuka, a gdy los go ochroni od ciężkich doświadczeń, niespokojny umysł sam siebie przeciwności stwarza. I te nieszczęścia, mające źródło, we własnych winach lub urojeniach, bywają najdotkliwsze. To samo bywa z jednostką zbiorową, z narodem. Gdy błogostawiająca pokój zewnętrzny stwarzają warunki pomyślni dla jego rozwoju, wybuchają rozruchy wewnętrzne — tem silniej, im słabszym jest łamulec kultury. Świat szeroki pozostał obojętny i nieświadomy tego, co się działo w co ciółku paragwajskim. Od roku 1910 ciągle rozruchy i wojny domowe, trapiły ten kraj piękny — nieszczęsny. Warunki życia wytworzyły się niemożliwe. Koloniści polscy, których Marek sprowadził, jęł zmykać do sąsiedniej Brazylii lub Argentyny — jeden po drugim. Nareszcie on sam i żona doszli do przekonania, iż dalsze trwanie w ciągłym rozruchach zamęcie, jest bezcelowym, bezowocnym nępięństwem. Na miejscu została admi-

nistracja złożona z lepszych ludzi miejscowych. Oni sami szukając wytchnienia, wrócili do Europy i — trafili na wybuch Wielkiej wojny. „Toście oboje prawdziwi rycerze południowego krzyża — powiedział Hubert — kto poznał bezgraniczne, dzikie stepy i lasy południa, temu ciężko być musi, żyć w ciasnych ramach starego świata”. „Ów szeroki świat nowy — odrzekł Marek — i ciasny stary, każdy z nich posiada podwójne oblicze: jedno uroczne, drugie groźne, jak twarz Meduzy”. „To jednak pewnik — dodał Aleksander — świat kolonialny jest dobrą szkołą dla silnej indywidualności, dla stałej zgubą nieuniknioną. Tylko wielkie narody należycie rozumieją znaczenie kolonii, pola na którym się rozwija energia, wytrwałość, pomysłowość. Nasi ludzie nie są dobrymi kolonistami, to słowiańskie miękaki. Po krótkim trwaniu na obczyźnie, ogarnia ich tęsknota za kątem rodzinnym. Ten objaw słamazarności i piecuchoństwa, nasz medrzy nazywają miłośnicy ojczyzny. Wątpię natura trudno się oswoją z obcymi warunkami bytu. Drzewko przesadzone z piasku na głębę żyzną nie umie wyzyskać jej boga-

ctwa, wątpię korzonki nie są w stanie wykorzystać obfitości soków pożywnych. Wielki los w ręku niedołęgi, traci swą wartość”. „I jednak ta skłonność do powrotu i miłość kraju, chroni setki ludzi od wynarodowienia” — odparł Marek. „Syn dzielnego narodu nie da siebie pochłonąć obcej ziemi, on ją zdobędzie dla swego narodu” — brzmiała odpowiedź. „Gdyby jednak nie to przywiązanie, ilu by z tych uchodźców, dziś gnanych na wschód w głąb Rosji, nie wrócilo do kraju? Tylko to przywiązanie ich ratuje”. „Uchodźcy? W złą godzinę wyrzekłeś to słowo — zawołał Aleksander — zdaje mi się że zgraia ich zbliża się do dworu. Słyszę obce jakieś głosy”. „Już od kilku chwil łowił Aleksander z pewną nerwowością osobliwe dźwięki nawoływania, rżenie koni, skrzypu wozów, które zdawały się zbliżać do dworu. Pojedyncze dźwięki, co raz to donośniejsze zlewały się z wolna w akordy, z akordów urosła cała symfonia. „Tak — mówił on dalej gniewnie — zbłąkana fala ciurów dotarła, aż tu w nasze ustronie, ale rozbije się o Czarnobyl, jak o skałę”.



ŻĄDAĆ WŚZĘDZIE!

Budapeszt 155,50 Rubel złoty 4,59. Dolary w obrotach prywatnych 8,88. Papierzy procentowe: 4 proc. pożyczka inw. 106,50-106,75. 5 proc. dolarowa 61, — 61,50. 6 proc. dolarowa 83, — 10 proc. kolejowa 102,50. 5 proc. konwersyjna 43,50. 7 proc. stabilizacyjna 91,50. 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. i B. Roln., oblig. B. Gosp. Kraj. 94. Te same 7 proc. 83,25. 4 i pół proc. ziemskie 48,50. 8 proc. warsz. 67- 66,75- 5 proc. warsz. 52,25. Akcje: Bank Dyskontowy 126. B. Polski 158.25. Związku Spółek 78,50. Firley 51, —. Sole potas. 32. Lilip 28,75. Modrzew 25. Ostrowiec 75. Parowoz 25. Starachowice 27, —. Zieleniewski 122-124.

Mięso wołowe 250 - 300, cielęce 180 - 240, baranie (brak), wieprzowe 280 - 320, słonina świeża 370 - 420, solonka 400 - 440, sadio 400 - 420, smalec wieprzowy 420 - 450. Nabiał: Mleko 30 - 35 gr. za litr, smietana 180 - 200, twaróg 80 - 100 za 1 kg., ser twarogowy 120 - 130, masło niesolone 450 - 540, solone 360 - 450. Jaja: 160 - 180 za 1 dziesiątek. Warszawa: groch polny 60 - 70, fasola biała 160 - 200, kartofle 12 13, młode 20 - 30 kapusta świeża 80 - 100, kwaszona (brak), marchew 35 - 40, młoda 80 - 100, buraki 30 - 35, młode 10 - 15 (za pezczek), brukiew brak rabarbar 70 - 80, ogorki 20 - 30 za sztukę cebula 40 - 45, młoda 5 - 10 (za pezczek), szpinak 60 - 70, pomidory 3 - 5 zł. za kg. Drób: kury 4 - 7 zł. za sztukę, kaczki 6 - 8, gęsi 8 - 12, kurczęta 100 - 120, Ryby: liny żywe 450 - 480, sniegie 350 - 380, szczupaki żywe 420 - 450, sniegie 250 - 320, leszcze żywe 450 - 480, sniegie 350 - 380, karpie żywe 350 - 400, sniegie 280 - 280, karasie żywe 280 - 300, sniegie 200 - 220, okonie żywe 450 - 480, sniegie 320 - 350, wsaćce żywe 450 - 480, sniegie 300 - 350, sielawa (brak), sumy 220 - 250, węgorze (brak), miętusy 180 - 200, pocię 180 - 220, drobne 40 - 60.

OGŁOSZENIE Nr. Z-1514-29. Przewodniczący I Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Wilnie niniejszym ogłasza iż w dniu 25 lipca 1929 r. o godz. 12-iej w tymże Sądzie będzie rozpoznawana sprawa Zarządu Towarzystwa dla handlu aptecznymi i perfumeryjnymi towarami J. B. Segall w Wilnie S-ka Akt. o udzielenie odroczenia wyplat (spr. Nr. Z-1514-29). Wszyscy wierzyciele wspomnianiej spółki mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. 2998-0

w dniu 8-V 1929 r. 56. V. A. „Dom Handlowy i Wydział Ekspedycyjny Bra-cia Strakon S-ka. Udzielono prokury Notelowi Gurwiczowi, zam. w Wilnie, przy ul. W. Pohulanka 9. 916-VI w dniu 29-V 1929 r. 125. VI. A. „T-wo Garbarni WILJA — Julian Gordon i S-ka spółka firmowa” Prokura udzielona Danielowi Kacnelsonowi została odwołana i wykreślona z rejestru. 917-VI w dniu 8-VI 1929 r. 284. II. A. Firma: „Rudenski i Rykles — spółka” zmienia się na: „Jochun Rudenski”. Przedmiot — pracownia zeszytowa. Siedziba przedsiębiorstwa została przeniesiona na ul. Rudnicka 7 w Wilnie. Wylącznym właścicielem przedsiębiorstwa jest Rudenski Jochun, zam. w Wilnie, przy ul. Stefanki 38-21. Wspólnik Izaak Rykles zbył swój udział na rzecz pozostałego wspólnika Jochuna Rudenskiego i wystąpił ze spółki. 918-VI w dniu 14-V 1929 r. 9986. I. A. „Cepelowicz Zalman i Gordon Jowna S-ka”. Sklep mięsa. Siedziba w Hoduciszkach pow. Święciańskim. Firma istnieje od 31 sierpnia 1927 roku. Wspólnicy zam. w Hoduciszkach pow. Święciańskiego: Zalman Cepelowicz i Jowna Gordon. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 21 listopada 1927 roku. Zarząd należy do Zalmana Cepelowicza, który ma prawo podpisywać wszelkiego rodzaju akty, weksle i zobowiązania. 923-VI

Wilejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SAJA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5. Od dnia 12 do 15 lipca 1929 r. włącznie będą wyświetlane filmy: ZA CENĘ ŻYCIA. Dramat powojenny w 8 aktach. W rolach głównych RICHARD DIX i MARY BRIAN. Nad program: „BOBBY PROPICIEL” komedia w 2 aktach. Kasa czynna od godz. 5 m. 30. Początek seansów od g. 6-iej. W niedzielę i święta kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4. Następnym program: „UBOGI MILJONER”.

KINO-TEATR „HELIOS” D z i s! Maskarada serc! Film miłości Triumfującej! Najurodzawsza kobieta Włoch, uroczą „MISS ITALJA” KARMEN BONI w najnowszym, swoimi wielkimi sukcesie „ROMANS HRABIANKI L...” Salonoowo-erotyyczne sztuka. W głównej roli wilejskiej JACK TREVOR. Początek seansów o g. 6, 8 i 10.15, w niedzielę od g. 4 m. 30.

P W K. POZNAŃ!!! Zarząd Dóbr i Zakładów Romana Żurowskiego Przemysłowych FABRYKA SUKNA I KOCÓW Leszka Op. Waręż Małopolska uprasza o zwiedzenie stoiska firmy w Hali konfekcyjnej Nr 46. BUNDA (burki) na wzór Sławuckich, PŁASZCZE MYŚLIW-SKIE, SAMODZIAŁY - LODENY na ubrania - DERKI na konie, KOCE, PLEDY. Sprzedaż detaliczna wprost z fabryki. Prosimy żądać pocztą cenników i próbek. 0182-7

LEKARZE Dr. G. WOLFSON weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. DOKTOR A. Blumowicz Choroby weneryczne, skórne. Przyjmuje: Od 9 - 1 i 7. Wilno, ul. Wielka 21. (Telef. 021). Dr. POPILSKI choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 11 od 5-7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej W.Z.P. DOKTOR B. GINSBERG choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Elektroterapia, stofce górskie, choroby weneryczne diatermia. Solutus, syfilis i skórne. Wile-Mickiewicz 12, róg no, ul. Wileńska 3, Te-Tatarskiej 9-2 i 5-8 telefon 567. Przyjmuje W.Z.P. 43. od 8 do 1 i od 4 do 8.

WYKUPNO I SPRZEDAŻ Młyn gotowy kapin na młyn, mieszkanie i 2 hektary ziemi, przy dużym mieście opaływo, kowalski i powiatowym, dobry drzewny, drzewo rąpa-punkt-dam na obdu- Dostawa od 100 kgr. D. H. „Wilopol” Styczniowa 3. 1668-1 Tel. Wilno 6-Nr 14.

Ceny: Phaeton . . . zł. 10.650 Sedan . . . zł. 13.650 Phaeton - ob- Coupe . . . zł. 14.500 cia skórzane zł. 10.950 Sport Cabr. zł. 15.450 Roadster . . . zł. 11.950 LandauSedan zł. 16.500 loco Fabryka Warszawa. Chevrolet, jak zresztą każdy inny samochód wy-worn GeneralMotors, jest do nabycia na ulatwo-wionych warunkach płatności według systemu GMAC. Dostępny dla najszerszego ogółu, posiada zalety najbardziej zbytkownego samochodu. Nawet pobieżne oględziny samochodu Chevroleta odrazu ustalają fakt, że ukazanie się jego na rynku jest epokowym wydarzeniem w świecie automobilizmu. Przewodniczącym jest to sześciocylindrowy samochód, ofiarowany w cenie wozów czterocylindrowych. Posiada wszystkie najbardziej współczesne ulepszenia, odpowiadające wybredniejszym wymaganiom automobilizmu. Charakteryzują go siła, szybkość, zdolność błyskawicznej akceleracji oraz zupełny brak przykrych wibracji. Odnacza się trwałością i łatwością kierowania. Umiarowana zaś i dostępna dla najszerszego ogółu cena idzie w parze z niezwykłą oszczędnością zużycia benzyny i smarów. Przepiękna karoserja Fishera uderza proporcjonalną harmonią linii i wytworną barwą lakieru. Głębokie wygodne siedzenia, kryte gustownym materiałem zapewniają najwyższy komfort, do czego przyczynia się również przesuwalne siedzenie kierowcy. Próbną jazdą w porozumieniu z najbliższym zastępczym Chevroleta przekona o niezwykle cichem działaniu elastycznego potężnego sześciocylindrowego silnika z górnym rozrządem, oraz zwróci jednocześnie uwagę na cały szereg pierwszorzędnych zalet, spotykanych tylko w najdroższych samochodach. Wyrób General Motors. Upoważnione zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku.

CHEVROLET 6 GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA. Akumulatory „PETA” Samochodowe, radiowe i inne. Sprzedaż, fachowe ładowanie i naprawa. Michał Girda Wilno, Szopena 8, tel. 1672. 9682-8. POSADY Organista kwalifikowany, potrzebny natychmiast. Warunki: letnisko i 90 zł. miesięcznie. Podbrodzie, Rektor Kościół. 5662-0. LETNISKA Letnisko-pensjonat w lesie sosnowym na wzgórkach, sucho, 10 minut drogi od st. Landwarów, warunki przystępne. Adres: Landwarów, ul. Zamkowa, willa Nr 11 Lachowicza. Olszewska. 0667-1. Letnisko w majątkach ziemskich w wojew. wileńskim i Nowogródzkim. Informacje: Wilno, Jagiellońska 8 m. 12. Jankowicz, tel. 5-60. 8582-1. AVAVAAA RÓŻNE POSZUKUJEMY sum hipotecznych na najwspółczesne oprocentowanie i najpewniejsze zabezpieczenie. D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicz 1, tel. 9-05. 1962-0. Gotówkę w każdej kwocie ułożymy solidnie. Wil. Biuro Komissowo - Handlowe, Mickiewicz 21, tel. 152. 0162-0. Dzierżawa pod Wilnem okazynie do odstąpienia Wil. Biuro Komissowo - Handlowe, Mickiewicz 21, tel. 152. 2992-0. ZGUBY Zgubiony dowód osobisty z roku 1926 Nr 722, na imię Chełwi Szuchman, unieważnia się. 1662-0. Zgubiony dokument urlopowy, wydany przez 1 p. p. Leg. w Wilnie Nr 000142 z dnia 3 marca 1929 r., na imię Michała Danilewicza zamieszkałego w Ignalinie, pow. Święciańskiego, rocz. 1906, unieważnia się. -o